

Link do produktu: <https://silesiabook.pl/bajki-dla-dziewczynek-kolorowe-ilustracje-br-p-186.html>



BAJKI DLA DZIEWCZYNEK kolorowe ilustracje BR

Cena	10,99 zł
Szerokość produktu	17
Numer wydania	1
Liczba stron	64
Gatunek	Baśnie, podania i legendy
Język publikacji	polski
Rok wydania	2023
Nośnik	książka papierowa
Autor	Małgorzata Białek
Okładka	miękka
Tytuł	Bajki dla dziewczynek
Wydawnictwo	Wydawnictwo Greg
ISBN	9788375177039
Przedział wiekowy	dla przedszkolaków (3-5 lat)
Waga produktu z opakowaniem jednostkowym	0.17
Wysokość produktu	24.5

Opis produktu

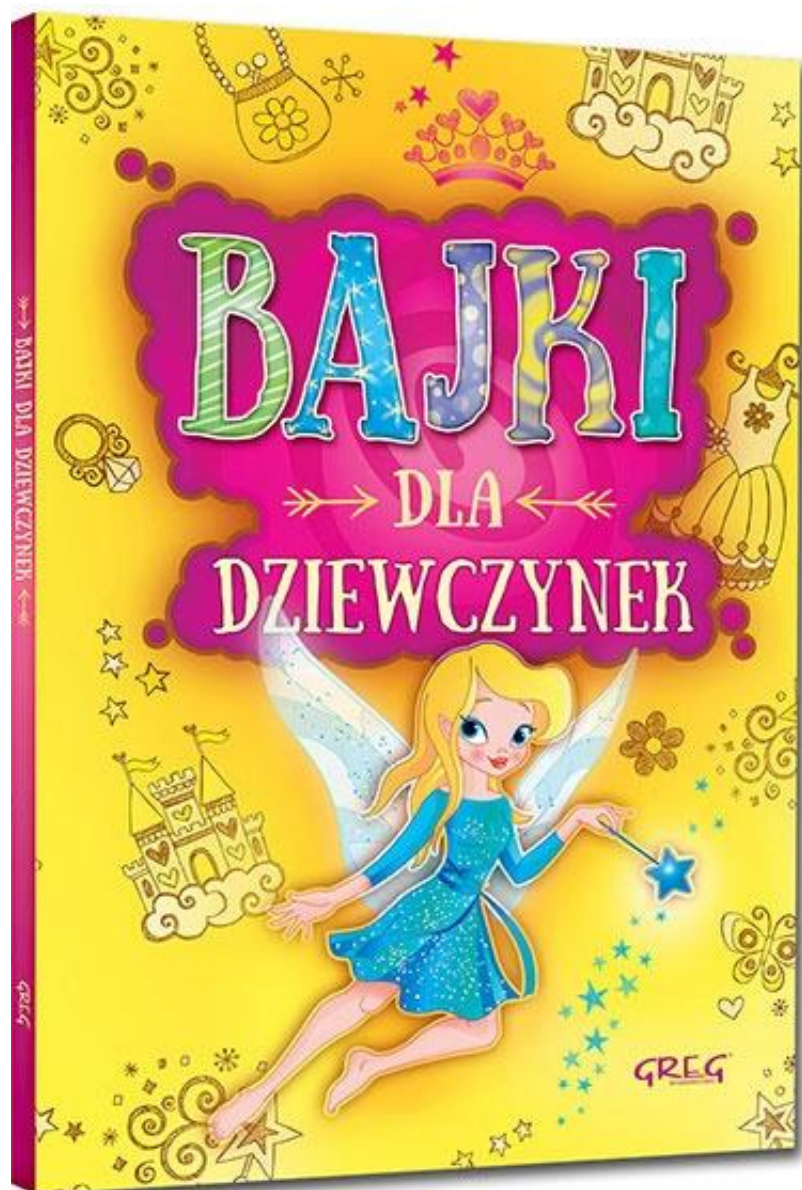
Bajki dla dziewczynek

Małgorzata Białek

- Nośnik: książka papierowa
- ISBN: 9788375177039
- Język: polski
- Wydawnictwo: Wydawnictwo Greg
- Okładka: miękka
- Rok wydania: 2023
- Przedział wiekowy: dla dzieci z klas I-III (6-9 lat), dla przedszkolaków (3-5 lat)
- Liczba stron: 64
- Numer wydania: 1
- Szerokość produktu: 17,00 cm
- Wysokość produktu: 24,50 cm
- Waga produktu z opakowaniem jednostkowym: 0,170 kg
- Stan: NOWA

Prezentujemy książeczkę, która z pewnością spodoba się każdej dziewczynce! Znajdują się w niej krótkie, ciekawe opowieści, pełne motywów i tematów uwielbianych przez małe czytelniczki - piękne historie o przyjaźni, wzruszające opowieści o miłości,

współpracy i wspólnej walce ze złem. Są tu więc piękne królowny i księżniczki, dobre wróżki, złe czarownice, dzielni książęta i królewicze, kucyki, pegazy, a także zwyczajne dziewczęta. Najważniejsze jednak, że wszystko zawsze dobrze się kończy! Dziewczynki nie będą mogły rozstać się z tą książką! Każdej bajeczce towarzyszą piękne, barwne ilustracje, a całość przygotowano z ogromną dbałością o estetykę. Wszystko to sprawia, że od książeczki wręcz nie można oderwać oczu!



Bajki dla dziewczynek

- Bliźniaczki i czarownica
- Ponuralia
- Chwalipięta
- Czarodziejska parasolka
- Gdzie kucyków sześć...
- Jak Kala uratowała mieszkańców Artuli
- Julka i czarownica Lenara
- Kłótnie gospodynie
- Księżniczka Mora i smok
- Leśny przyjaciel
- Magiczna maść Estrzy
- Marzenie Alika
- Na pomoc chmurom
- Nieładki

- Niebezpieczne zaklęcie
- O Belli grymaśnicy
- O marzeniu czarownicy Eulalii
- O motylił wróżkach
- O prawdziwej miłości
- O wiernej Anusi i nieuczciwym zalotniku
- Ogród marzeń
- Oszustwo Felicji
- Pegaz Ponti
- Pięć kotów
- Przyjaciele królowy Mirelli
- Rita i zaklęcie pecha
- Skrzydlaci przyjaciele
- Syn wiedźmy
- Wyścig
- Zaczarowana sukienka
- Zapłakana smoczyca



Una z zapalem przygotowywała się do występu. Zaklęcie wiosny opanowała znakomicie, ale zaklęcie mgły wciąż sprawiało jej kłopot: mgła albo przypominała mleko, albo białe kłaczki. Nie, czarodziejka Alma jej nie pochwali. A koleżanki pewnie pękłyby ze śmiechu. Musi się postarać. Wzięła się więc do pracy. Wkrótce jaj niewielki pokój wypełniała łagodna mgiełka.



Nadszedł dzień występów. W wielkiej sali Szkoły Czarownic zgromadzili się nauczyciele i uczniowie. Co chwilę rozbrzmiewały oklaski. Rita i Ella siedziały ze skwaszonymi minami, były jedynymi osobami, które nie bły braw koleżankom, tylko wymieniały się złośliwymi komentarzami.

Teraz na scenę wyszła Una.
– Nie cierpię jej, zrób coś – szepnęła Rita do przyjaciółki.
– Może rzucę zaklęcie pecha? – Ella spojrzała na Ritę i widząc, że kiwa głową, wypowiedziała zaklęcie.

Una jednak sprawnie wyczarowała leśną

polanę, pojawiły się konwalie, zapach świeżych kwiatów był zachwycający. Po chwili delikatna zwienna mgła zasnula krajobraz. Rozległy się brawa.
– Nic nie rozumiem – szepnęła Ella.
Nie było czasu na rozmowę, bo przyszła kolej na Ritę.

Od początku nic jej nie wychodziło. Zamiast myszy pojawił się kot, a wyczarowana kura z głośnym gdakaniem uciekla i nie chciała zniknąć. Nie udało się nawet najzwyklejsza zamiana ołówka w różę!

„Co się dzieje! Jakby ktoś rzucił na mnie zaklęcie!” pomyślała Rita i nagle ją olśniło. Przecież Ella, wypowiadając zaklęcie pecha, spojrzała na nią, a nie na Unę! Powlokła się na miejsce, myśląc, że gdyby nie chciała zaszkodzić koleżance, nic takiego by się nie wydarzyło... Nagle pośliznęła się i jak długa runęła na podłogę. Na szczęście nic się jej nie stało, więc szybko się podniosła, ale zaczęła się zastanawiać, jak długo będzie działało zaklęcie Elli...



Kłótlive gospodynie

W pewnej wsi mieszkaly dwie kłótlive kobiety. Każda twierdziła, że jest lepszą gospodynią od drugiej. Magda rozpowiadała, że jej babę drożdżowe są najpulschniejsze, a konfitury wiśniowe najslodsze, za to placek Anny ma zawsze zakalec, a dżemy i powidła plesnieją zaraz po zrobieniu. Anna nie pozostawiała jej dłużna.

– Ta to każdą zupę przesoli, nawet wodę w czajniku gotowa przypalić, taka z niej kucharka – mówiła z ironią o sąsiadce.

Mieszkańcom wsi kłótnie Magdy i Anny dostarczały rozrywki, nawet zakładali się, która więcej słów wypowie w minutę. Ale wróżka Zgodzie wcale się to nie podobało.

Postanowiła coś zrobić, żeby pogodzić niewiasty, ich wrzaski zakłócały bowiem jej spokój, a spory raniły wrzliwie serce.

Pewnego dnia na płocie oddzielającym gospodarstwa Magdy i Anny pojawił się kot. Wygrzewał się na słońcu i miauczał. Wyskoczyły jedna i druga z chałupy i dalejże ciągnąć zwierzę – każda na swoją stronę płotu!

– Mój kot! Po mojej stronie głowa, to mój! – krzyczy Anna.



– Mój kot! Po mojej stronie ogon, to z mojego podwórka na płot wskakiwał! – krzyczy Magda.

A kocisko miauczy rozdzierająco, oczy mu na wierzch wychodzą, tchu brak. Baby wrzeszczą, ile sił w płucach! Ręce im puchną z wysiłku, ale puścić kota ani myślą. Zbiegli się sąsiedzi. Zaczęli się domagać, żeby kłótlive kobiety zostawiły kota w spokoju, bo zaraz ducha wyzionie. Nagle kocisko się wyrwało, skoczyło z pazurami do Anny i Magdy i uciekło, gdzie pieprz rośnie.

Od tej pory, ile razy gospodyniom przyszło na myśl, żeby się o coś pokłócić, spoglądały w lustro, a ślady kocich pazurów na twarzy przypominały im, że lepszy jest

pokój niż wojna. A czy było to zwyczajne wiejskie kocisko, czy też kot wysłany przez wróżkę Zgodę – tego do dziś nikt nie wie.

